

Pierwszy pozew za zmuszenie do udziału w „paradzie równości”

3 lutego 2023

Czarnoskóra chrześcijanka zdecydowała się na złożenie pozwu przeciwko szkole, do której uczęszcza jej dziecko. Kobieta twierdzi, że jej syn został w ubiegłym roku zmuszony do uczestniczenia w manifestacji organizowanej przez środowiska mniejszości seksualnych. To pierwszy tego typu pozew w historii wymiaru sprawiedliwości w Wielkiej Brytanii.

19 czerwca 2018 roku szkoła podstawowa w południowo-wschodnim Londynie rozesłała list do rodziców uczęszczających do niej dzieci. W ten sposób zachęcała ich do udziału w „paradzie równości”, aby w ten sposób „świętowali różnice, które czynią ich i ich rodziny wyjątkowymi”.

Tydzień później Izzy Montague napisała do dyrektora placówki z prośbą o zwolnienie jej syna z obowiązku uczestnictwa w demonstracji środowisk mniejszości seksualnych. Kobieta argumentowała, że jest zaniepokojona, iż jej dziecko zmuszane jest do „publicznego okazywania poglądów, których nie akceptuje”.

Prośba została jednak odrzucona przez dyrektorkę Susan Papas, dlatego Montague w lipcu wysłała kolejny list, a we wrześniu osobiście udała się do szkoły. 38-letnia kobieta twierdzi, że wówczas dyrektorce towarzyszyła jej córka, nosząca koszulkę z napisem „Po co być rasistą, seksistą, homofobem lub transfobem, skoro można po prostu być cicho?”.

Ostatecznie Montague zdecydowała się pozwać szkołę z powodu przymuszania jej syna do uczestniczenia w inicjatywach ruchu LGBT. Podczas zeznań przed sądem czarnoskóra chrześcijanka podkreślała, że już wcześniej była zaniepokojona działaniami

placówki, chociażby przez promowanie w niej książek prezentujących „rodzinę osób tej samej płci”.

Mongague jest wspierana przez organizację Christian Legal Centre. Warto podkreślić, że pierwszy raz brytyjskie sądy analizują sprawę legalności narzucania założeń ruchu LGBT w szkołach.

Na podstawie: DailyMail.co.uk

Źródło: Autonom.pl